



Sygn. akt II CSKP 200/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko K. w H.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 16 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 marca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (pkt II)
oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania za obie instancje
(punkty I b, c, d i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 marca 2018 r. w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego K. - AG w Hamburgu (dalej - „Ubezpieczyciel”) na rzecz powoda R. P. kwotę 21.275,66 zł (z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi) zwiększył o kwotę 4.893,34 zł (z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi), jak również co do kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda.

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 29 marca 2012 r. na terenie Republiki Federalnej Niemiec doszło do wypadku komunikacyjnego („Wypadek”), w wyniku którego uszkodzeniu uległ użytkowany przez powoda od 2008 r. jako leasingobiorcę samochód marki M. (...) o nr rej. (...) („Pojazd”). Podczas kolizji Pojazd był kierowany przez E. C., natomiast sprawcą zdarzenia był S. B., kierujący pojazdem marki R. o nr rej. (...), ubezpieczonym u pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC. W dniu 1 kwietnia 2012 r. powód nabył od E. S.A. własność Pojazdu, a dwa dni później - wierzytelność z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy Wypadku.

Po Wypadku Pojazd był oglądany przez niemieckiego rzeczoznawcę, który sporządził kosztorys naprawy, ale powód nie naprawił go w Niemczech. E. C. wrócił nim do Polski, gdzie w warsztacie R. M., przez okres około dwóch miesięcy, naprawiał go samodzielnie bez wynagrodzenia (z racji powiązań z rodziną powoda) przy użyciu części pochodzących z rynku wtórnego, zakupionych przez portal internetowy (...). Naprawa uszkodzeń drzwi i błotników została dokonana przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany; również felgi i opony poddano renowacji (bez wymiany).

Oszacowany przez biegłego koszt naprawy uszkodzeń Pojazdu przy założeniu wymiany części według wyszczególnienia zawartego w kosztorysie powoda (zbieżnym z opisem i kosztorysem rzeczoznawcy niemieckiego) i według cen aktualnych na terenie Polski w dacie powstania szkody wyniósł 96.408.17 zł brutto (78.380.63 zł netto). Natomiast koszt naprawy przy założeniu przeprowadzenia naprawy uszkodzeń drzwi i błotników przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany, z pominięciem hipotetycznych uszkodzeń

dachu pojazdu, i poddaniu felg renowacji wyniósł - według kosztorysu skorygowanego (wersja II) - 26.169,06 zł brutto (21.275,66 zł netto).

Kierując się art. 34 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe, art. 28 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”) oraz art. 3 Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzonej w Hadze dnia 4 maja 1971 r. (Dz. U. z 2003 r., Nr 63, poz. 585), Sądy przyjęły zgodnie, że prawem właściwym dla oceny powództwa jest prawo niemieckie jako prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił Wypadek. W związku z tym uznały, że zakres naprawienia szkody należało oceniać na podstawie § 249 zd. 2 kodeksu cywilnego niemieckiego („k.c.n.”), w myśl którego w razie uszkodzenia rzeczy wierzyciel może zamiast przywrócenia stanu poprzedniego żądać kwoty pieniężnej, jaka w tym celu jest potrzebna; w przypadku uszkodzenia rzeczy wymagana kwota zawiera w sobie podatek VAT tylko jeżeli i o tyle, o ile faktycznie został on poniesiony.

Sądy miały z jednej strony na względzie, że powód nie wykazał, „aby poniósł koszty naprawy w kwocie dochodzonej pozwem, tj. takie, jakie należałoby ponieść, by naprawić szkodę w pojeździe” (nie przedstawił żadnych rachunków i faktur na zakup części - por. k. 604), a z drugiej strony - iż powód przywrócił samochód do stanu sprzed uszkodzenia (stanu poprzedniego), tj. naprawił uszkodzenia drzwi i błotników przez wyklepanie nierówności i wgnieceń (bez ich wymiany) oraz przez lakierowanie.

W rezultacie uznały, że powodowi powinien być zrekompensowany koszt przywrócenia stanu poprzedniego. Zaakceptowały przy tym pominięcie przez biegłego kosztów naprawy uszkodzenia prawego tylnego zderzaka - istniało ono już przed Wypadkiem - oraz kosztów nieuzasadnionej (zdaniem biegłego) wymiany dachu i dachu panoramicznego oraz wymiany felg i opon, które zostały poddane tylko renowacji.

Natomiast Sądy różnie oceniły kwestię podatku VAT: o ile Sąd Okręgowy przyjął, że nie należy go uwzględniać (powodowi należy się kwota netto), gdyż powód nie wykazał jego uiszczenia, o tyle Sąd Apelacyjny wyraził stanowisko

przeciwnie. Wziął bowiem pod uwagę, że naprawa szkody następowała w Polsce i że powód zakupywał części, które następnie montował w zamian uszkodzonych, i dokonywał tego jako osoba fizyczna, a nie podmiot prowadzący działalność gospodarczą, a cena zakupu zgodnie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług obejmowała podatek VAT. Miał ponadto na względzie, że powód nie był podatnikiem podatku VAT i nie mógł obniżyć ceny nabycia o należny podatek.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej apelację. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. § 249 k.c.n., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. § 51a ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019, poz. 52; dalej - „p.u.s.p.”). Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację w pozostałym zakresie (pkt II wyroku) oraz co do kosztów (pkt I ppkt b, c, d, oraz pkt III) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i orzeczenia o kosztach postępowania, ewentualnie, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., o zmianę w części zaskarżonego wyroku i uwzględnienie skargi kasacyjnej w całości przez zasądzenie dodatkowo kwoty 51.087,39 zł z odsetkami od dnia 12 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za dotychczasowe instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem powoda, naruszenie art. 51a ust. 1 p.u.s.p. miało polegać na nieskorzystaniu przez Sąd z uprawnienia wynikającego z wyrażonej w tym przepisie normy prawnej, tj. niezwrócenia się do Ministerstwa Sprawiedliwości o informacje odnośnie praktyki sądów niemieckich w zakresie zasad ustalania należnego odszkodowania z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC na podstawie § 249 k.c.n.

Jednakże zarzut ten, bliżej zresztą nieuzasadniony, nie mógł wyrzucić zamierzonego skutku z tej przyczyny, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, w odniesieniu do obowiązującego do dnia 12 sierpnia 2017 r. analogicznego w treści art. 1143 k.p.c., iż przepis ten nie nakładał na sąd obowiązku korzystania z opinii biegłego lub stanowiska Ministerstwa

Sprawiedliwości co do prawa obcego, gdyż źródłem stwierdzenia treści prawa obcego mogły być także inne środki. Tylko w razie, gdy sąd, korzystając z dostępnych mu środków we własnym zakresie, nie jest w stanie ustalić treści prawa obcego, powinien skorzystać z opinii biegłego lub stanowiska Ministra Sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2018 r., II CSK 191/17, niepubl.).

Kwestią odrębną jest natomiast to, czy prawo obce zostało ustalone, wyłożone i zastosowane prawidłowo. W tym zakresie skarżący zarzucił błędną wykładnię oraz błędne zastosowanie § 249 k.c.n. przez uznanie, że (w związku z nieudokumentowaniem kosztów naprawy pojazdu fakturami VAT bądź rachunkami) powodowi należą się rzeczywiste koszty naprawy pojazdu z uwzględnieniem podatku VAT ustalone na podstawie opinii biegłego sądowego, a nie hipotetyczne koszty naprawy netto określające uszczerbek w majątku poszkodowanego na dzień powstania szkody. Jego zdaniem prawo niemieckie przewiduje, że w razie uszkodzenia rzeczy poszkodowany może domagać się, tytułem przywrócenia stanu poprzedniego, zapłaty odszkodowania w wysokości kosztorysowych kosztów naprawy. Skoro zaś może wystąpić z takim żądaniem niezależnie od tego, czy dokonał naprawy, sąd nie może uzależniać zasądzenia pełnego odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur bądź rachunków za naprawę pojazdu.

W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z § 249 ust. 1 k.c.n. zobowiązany do odszkodowania ma obowiązek przywrócenia stanu, który istniałby, gdyby nie zaistniała okoliczność zobowiązująca do odszkodowania (*„Wer zum Schadensersatz verpflichtet ist, hat den Zustand herzustellen, der bestehen würde, wenn der zum Ersatz verpflichtende Umstand nicht eingetreten wäre”*), natomiast w myśl § 249 ust. 2 k.c.n., jeżeli odszkodowanie należy się ze względu na pokrzywdzenie osoby albo uszkodzenie rzeczy, wierzyciel może żądać zamiast przywrócenia takiego stanu, koniecznej do tego kwoty pieniężnej. W razie uszkodzenia rzeczy kwota ta obejmuje podatek od towarów i usług tylko wtedy, gdy i tylko o tyle, o ile faktycznie była należna (*„Ist wegen Verletzung einer Person Oder wegen Beschädigung einer Sache Schadensersatz zu leisten, so kann der Gläubiger Statt der Herstellung den erforderlichen Geldbetrag verlangen. 2 Bei der*

Beschädigung einer Sache der nach Satz 1 erforderliche Geldbetrag die Umsatzsteuer nur mit ein, wenn und soweit sie tatsächlich angefallen ist.”). Nie budzi przy tym wątpliwości, że w odniesieniu do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej przysługuje jedynie roszczenie o restytucję pieniężną określone w § 249 ust. 2 k.c.n. (por. np. H. Lange, Schiemann, Schadenersatz, Tübingen 2003, s. 214).

Skarżący ma rację, że przepisy te wykładane są w ten sposób, iż poszkodowany domagać się może restytucji pieniężnej (kwoty pieniężnej potrzebnej do przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego) niezależnie od tego, czy w ogóle zamierza dokonać naprawy albo przeznaczyć na nią odszkodowanie; może zatem co do zasady wyliczyć odszkodowanie na podstawie tzw. fikcyjnych kosztów naprawy (fiktiven Schadensabrechnung), choćby zdecydował się np. na bezrachunkową lub samodzielną naprawę albo koszty faktycznej naprawy okazały się niższe niż koszty określone przez rzeczoznawcę (por. np. wyroki niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 29 kwietnia 2003 r., VI ZR 393/02, z dnia 7 lutego 2017 r., VI ZR 182/16, z dnia 25 września 2018 r., VI ZR 65/18 i z dnia 29 października 2019 r., VI ZR 45/19, wszystkie dostępne w internetowej bazie orzeczeń BGH <http://iuris.bundesgerichtshof.de>, i tam przywoływane wcześniejsze orzecznictwo; por. też Ch. V. Bar, E. Clive (red.), Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law, Draft Common Frame of Reference (DCFR), München 2009, s. 3613, pkt 4). Przy ustalaniu fikcyjnych kosztów naprawy miarodajne są koszty konieczne do naprawy określone - wyjąwszy proste przypadki, w których wystarczy kosztorys warsztatu - w wycenie rzeczoznawcy uwzględniającej oprócz kosztów części zamiennych także robocze stawki godzinowe w warsztatach autoryzowanych albo innych, zapewniających taką samą jakość - co musi wykazać ubezpieczyciel - chyba że poszkodowany ma uzasadniony interes, by naprawa była dokonana w warsztacie autoryzowanym (por. np. wyroki niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 20 października 2009 r., VI ZR 53/09, <http://iuris.bundesgerichtshof.de>, z dnia 7 lutego 2017 r., VI ZR 182/16 i z dnia 29 października 2019 r., VI ZR 45/19) do granic kosztów niezbędnych do zapewnienia sobie takiej samej rzeczy, pomniejszonych o wartość (pomniejszenie jest wyłączone, jeżeli po wypadku

samochód był długi czas - por. wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 23 listopada 2010 r., VI ZR 35/10, <http://iuris.bundesgerichtshof.de>). Oczywiście osoba odpowiedzialna za szkodę może wskazać w kosztorysie napraw lub wysokość ich uznać się te koszty, które rozsądna, ekonomicznie myśląca o oba w sytuacji poszkodowanego uznałaby za celowe i odpowiednie (por. np. wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 29 października 2019 r., VI ZR 45/19).

Rozważania te są wystarczające, by stwierdzić, że stanowisko Sądu odwoławczego, uznającego za decydującą dla oceny żądania powoda wycenę biegłego, uwzględniającą zakres faktycznie dokonanej naprawy Pojazdu (w tym sposób naprawy uszkodzeń drzwi i błotników przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany i renowację opon i felg bez ich wymiany, użycie do naprawy części używanych), a nie koszty abstrakcyjne, „fikcyjne”, odbiega od zastosowanych przez Sąd reguł prawa niemieckiego.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak sentencji.